NOVA ET VETERA

Numer 35.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 30. KWIETNIA ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 30. Kwietnia. Piszą z *Hiszpanii* pod datą d. 18. Marca, o następuiącym straszliwym y niepospolitym przypadku. *W Nowey Kastylii*, niedaleko Miasta *Talavera*, była wielka góra, nazwana *la Cime de S. Michel*, na którey rosły niezmierney wielkości sosny. W przeszłym Miesiącu, usłyszano pod tą górą wielki huk podziemny, przez całe trzy dni trwaiący. Trzeciego dnia, cała ta góra y z lasem na sobie stoiącym, tak głęboko y nagle w ziemię zapadła, że ledwo same tylko wierzchołki wyniosłych owych sosnowych drzew, widzieć się nad równiną dały. Wkrótce potym, na tym mieyscu wychodzić zaczęła z pod ziemi siarczysta woda, y iezioro uformowała. To iezioro, niebawiąc w ziemię wsiękło, a na tym mieyscu otworzyła się otchłań ognista, wielkie płomienie, popiół, y dym z siebie na powietrze wyrzucaiąca oraz nieznośnym fetorem całą okolicę zarażaiąca.

Z Gazety Wiedeńskiey dnia 19. Kwietnia. Podług Raportow z *Carogrodu* pod dniem 23. Lutego, iedna *Tureckiey* Floty przeznaczoney do *Czarnego Morza* Dywizya, z zwyczaynemi Ceremoniami z Portu iuż ruszyła, czekaiąc w kanale na wiatr pomyślny, aby się do swoiego przeznaczenia puścić mogła. Dnia 9. Lutego, przed Pałacem *W. Wezyra* pięć Buńczukow wywieszono na znak, że ten *Pierwszy Minister* wybiera się do Armii. To uroczyste wywieszenie, odprawiło się z rana w obecności wszystkich Szefow rozmaitych Korpusow Militarnych pod Benedykcyą *Mustego*, przy ktorey okazyi, wiele zabito Baranow, y między ubogich rozdawano.

Tegoż samego dnia Cesarsko-Kro-

lewſki Jnternunciuſz Baron *de Herbert* poſłał Krolewſko - Ceſarſkiego Konſyliarza y pierwſzego Tłumacza Orientalnego, Pana *de Testa*, z Panem *de Wallenburg* do *Porty*, dla oddania *Tureckiemu* Miniſterium Deklaracyi od Ceſarſko - Krolewſkiego Dworu odebraney, zanoſząc oraz rekwizycyą o potrzebne Paſzporty do wyiazdu ſwego. Po krotkiey konferencyi względem tego między Miniſtrami *Porty* odprawioney, uczyniono Raport *W. Sułtanowi*, y dnia 15. Lutego, Ceſarſko - Krolewſki Miniſter ze wſzyſtkiemi Oſobami przy Poſelſtwie będącemi, popłynoł ztamtąd morzem do *Livorno*. Ceſarſko-Krolewſcy poddani, którzy dla ułożenia ſwoich Jntereſow, zaraz nie mogą ſię wybierać, zoſtaią tym czaſem w *Carogrodzie* pod Protekcyą Poſła *Francuſkiego*, w innych zaś Miaſtach Handlowych Pańſtwa *Tureckiego*, zaręczaią im Konſulowie y Vice-Konſulowie Narodu *Francuſkiego* beſpieczeńſtwo równe.

Z Liſtu z Wiednia d. 5. Kwiet: Ceſarz Jmć kilku Bereyterow y ſtaiennych tu przyſłał po świeże konie. Niebawnie zatym 100. koni dla Ceſarza, wodą ztąd popłynie. Choroba, z ktorey tak wiele iuż Ceſarſkich koni padło, zdaie ſię być zaraźliwą. Przyczynę tego, zwalaią po części na niezdrową wodę, po części też na ſiano, ktore tam ma być nie naylepſze. Szczęście, że naſza Kawalerya, od przypadku tego była dotąd wolna. Słychać, że Kwatera Główna, dla niezdrowey wody, z *Futtak* do *Carlowitz* ma być przeniesiona. Wiadomość, iakoby Generalny-Feldmarſzałek, Graf *do Laſcy*, przeprawiwſzy ſię przez *Sawę*, *Turkom* zabrał *Sabacz*, nie potwierdziła ſię ieſzcze.

Przed kiką dniami przybył tu Kuryer z *Peterzburga*, ktorego przywiezione Liſty iak nayſpieyſzniey poſłano do Ceſarza Jmci.

Z Kopenhagi d. 5. Kwiet: Twierdzą, że Paweł *Jones* zakupił dwa okręty od Handlowey Kompanii Morzą *Baltyckiego*, ktore ſłużyć maią za Okręty Przewozowe dla Floty *Roſſyiſkiey*; tudzież, że tenże *Jones*, pod Admirałem *Greigh* otrzymał Kommendę przy teyże Flocie. Rzeczony Paweł *Jones* prezentowany był u naſzego Dworu przez Poſła *Francuſkiego*, miał honor być zaproſzonym do ſtołu Krolewſkiego, y oddał Wizytę całemu *Korpuſowi Dyplomatycznemu*.

Z Wiednia d. 19. Kwiet: Ceſarz Jmć obiechawſzy Kordon w *Bannacie Temeſwarſkim*, dnia 7. tego Mieſiąca do Głowney Kwatery w *Futtak* powrócił.

O czynnościach Woiennych Kordonu Woyſka *Gallicyiſkiego*, Gazeta *Lwowſka* pod dniem 10. Kwietnia donoſi, co, naſtępuie: „ Nieprzyiaciele uſiłuią mocą wyparować naſzych z tych mieyſc, ktore opanowało dotąd woyſko naſze; wſzakże wſzyſtkie ich uſiłowania do tego czaſu były całe niepomyślne. Dnia 24. zeſzłego mieſiąca zbliżyli ſię

Numer 35

SUPLEMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 30. KWIETNIA ROKU 1788.

Z Peterzburga d. 29. Mar. W niektorych Gazetach Cudzoziemſkich pod Artykułem z *Wiednia,* wſpomniono o ſześciu kondycyach, pod któremi *Roſſya* chce zawrzeć pokóy z *Portą Ottomańſką*. Te mniemane kondycye od *Roſſyiſkiego* niby Dworu *Porcie* proponowane, całe ſą bez fundamentu; gdyż żadney ieſzcze niebyło wzmianki dotąd o propozycyach do ugody z obu ſtron. Jedyny cel, który u Jmperatorowey Jeymci przy ninieyſzey od Nieprzyiacioł zapaloney Woynie można ſupponować ieſt, iż chce czynić ſobie ſatysfakcyą za zelżenie ſwoiey Doſtoyności, y Poddanym ſwoim użyteczny y trwały ſprawić Pokóy. Wſpaniałość duſzy Monarchini naſzey, nieſkończenie wynieſiona ieſt nad ſuſpicyą podłey owey zemſty, iakąby było domaganie ſię Głowy *W. Wezyra,* iako Autora Woyny teraźnieyszey. Takie zwycięſkie znaki, zdobią Bramy *Tureckiego Szaraiu,* ale w *Peterzburgu* ſą nieznane, y w obrzydzeniu zoſtaią.

Z Amſterdamu d. 12. Kwiet: Liſty z *Londynu* zapewniaią, że *Angielſkie* Miniſterium kazało deklarować Miniſterium *Hiſzpańſkiemu,* iż niemoże oboiętnym poglądać okiem na ninieyſze uzbraiania Morſkie po *Hiſzpańſkich* Portach; y ieżeli w tey mierze *Angielſkie* Miniſterium nieodbierze wyraźney y dokładney odpowiedzi, tedy w Portach *W. Brytanii* rozpoczną ſię podobne uzbraiania.

Z Auſtryi dnia 5. Kwiet: Generał Artyleryi Baron *de Rouvroy*, ofiarował ſię, iak ſłychać, bez formalnego Attaku ruynować *Belgrad,* nieuſtannie trwaiącym przez dni 10. ogniem z ciężkiey Artyleryi, do tego ſtopnia, że na potym, z tey Fortecy, żadney więcey ſzkody lękać ſię niepotrzeba będzie. Wkrótce dowiemy ſię, czy ta pogłoſka ieſt prawdziwa.

Z Ratyzbony d. 6. Kwiet: Głoſzą, że Nadworno-Woienna Rada w *Monachium,* uradziła powiękſzyć Woyſko *Palatino - Bawarſkie* 12,000.

ludzi, ponieważ między Dworem *Wiedeńſkim* y Xiążęciem *Elektorem*, Traktat Pośiłkowy ieſt zawarty.

Z Auſtryi dnia 9. Kwietnia. Ceſarz Jmć obieżdżaiąc Kordon, wſzędzie znalazł drogi przez ſłotę barzo zepſowane. Między innemi oglądał w aſſyſtencyi Generał-Maiora *de Devins*, Zamek *Dreśnick*, *Turkom* niedawno odebrany, do ktorego należy okolica od puł piąty mili kwadratowey, z tey ſtrony Rzeki *Korana* zamykaiąca w ſobie wiele wioſek y duży barzo las, teraz Ceſarſko-Krolewſkim żołnierzem z drugiey ſtrony rzeki oſadzony. Monarcha oświadczył Pułkownikowi *Peharnick* (z okazyi zaboru tego uſkutecznionego przez tegoż Pułkownika) ukontentowanie ſwoie w wyrazach nayłaſkawſzych, y zoſtawił znaczny podarunek do rozdzielenia między żołnierzy Reymentu *Ogulinow*. Dla trwaiących czaſow niepogodnych, drogi ieſzcze tak ſą niewygodne, że y dowóz żywności ieſt barzo trudny, y tranſportowanie ciężkiey Artyleryi, prawie niepodobne.

Pogłoſka odnawia ſię, że Feldmarſzałek *de Laudon*, obeymie Kommendę nad 80,000. ludźmi woyſka, dla miarkowania czynności woiennych w *Multanach* y na *Wołoſczyznie*, podług obrotow Głowney Armii.

Armia w *Kroacyi*, ktorą kommenderuie teraz Xiąże *de Lichtenſtein*, do 40,000. ludzi ieſt rachowana.

Okolica przy *Belgradzie* z przyczyny ſłoty y deſzczów barzo ieſzcze ma być błotniſta, y nim zaprowadzić można ciężką Artyleryą, trzeba, aby te błota pierwey wyſchły.

Każdego Mieśiąca przyſtawić teraz muſzą do Armii 1000. wiader winnego octu.

Z Lübeki d. 13. Kwiet: Wiadomości z *Peterzburga* donoſzą, że uzbroienie Floty *Roſſyiſkiey* w *Cronſtadt*, dzieie ſię z ſpoſpiechem wielkim, y że przytym czynią ſię przygotowania takie, ktore domyślić ſię każą Proiektow wielkich. Codziennie Rekruci do *Peterzburga* przybywaią, ktorych ztamtąd daley z Artyleryą y Amunicyą do Armii przeſyłaią. Generał *Saburowſki* maiący kommenderować woyſkiem na Flocie, wyieżdża na początku Maia lądem do *Włoch*, dokąd też rozmaitych Officerow *Roſſyiſkich* poſyłaią.

Liſty z *Kopenhagi* oznaymuią, że Paweł *Jones*, wyieżdża ztamtąd przez *Szwecyą* do *Peterzburga*, dla zaczęcia ſwoiey ſłużby przy *Roſſyiſko-Ceſarſkiey* Flocie, którą pod pomyślnemi barzo dla ſiebie kondycyami przyiął. Miniſter *Roſſyiſki* w *Kopenhadze* wyliczył mu 1,000. *Dukatow Holenderſkich* na rozkaz Dworu *Roſſyiſkiego*.

Z Syrmii dnia 25. Marca. Podług Raportów z *Semlina* dowiedzia-

no się tam, że kilku znowu *Francuskich* Officerow przybyło do *Belgradu*, dla dania informacyi *Muzułmanom* we wszystkim tym, co się ściąga do obrony mieysca. Przydaią ieszcze, że *Belgradczycy*, nowych także *Francuskich* harmat spodziewaią się.

Z Lizbony dnia 16. *Marca*. Z okoliczności woyny *Tureckiey*, wiele teraz u naszego Dworu odprawuią konferencyi, y różnych wysłano Kuryerow do Mocarstw z Dworem naszym sprzymierzonych.

Z Wenecyi d. 1. *Kwiet*: Odebrano tu wiadomość niepomyślną, że *Turecka* Flota pod Komendą Baszy *Negropontskiego* zostaiąca, ktora od okolic *Cattaro*, iuż na powrot była popłyneła, wzmocniona teraz, powraca w strony *Adryatyckiego* Morza.

Porta Cudzoziemskim Posłom w *Carogrodzie* miała deklarować, ażeby przy ninieyszych okolicznościach krytycznych, gdzie łatwo zamieszanie, y excessa między Pospolstwem mogą wyniknąć, Posłowie namienieni potrzebney użyli ostrożności względem bespieczeństwa swoich osob.

Z Wiednia dnia 9. *Kwietnia*. Przysłano z Kwatery Głowney Wielkiey Armii, tuteyszym Lekarzom miarkę zboża do examinowania, ponieważ z tegoż zboża mąki pieczonego chleba, wielu ludzi zachorowało. Między rzeczonym zbożem iest wiele ziarnek czarnych, y gatunek drobnego cale owsa nayduie się.

Słychać, że Direktora tuteyszego Szpitalu dla schorzałych bydląt, Professora *Wollstein*, przywołano do Armii, ażeby zarazę między końmi wyexaminować mogł iak naydokładniey.

Z Frankfurtu d. 9. *Kwiet*: Potwierdzaią tę wiadomość, że sławny *Basza de Scutari*, cofnął się nazad do Fortecy swoiey, ponieważ *Porty* rozkaz przystawienia głowy iego do *Carogrodu*, w samey rzeczy u Obywatelów *Albanii* miał sprawić wrażenie wielkie.

Z Lizbony d. 18. *Mar*: Traktat Handlowy między *Portugalią* y *Rossyą*, iuż do skutku przyszedł. Podług tego Traktatu, Poddani oboyga Narodów zażywać maią z obu stron, wszystkich Przywileiow, ktore są pozwolone Poddanym Potencyi Przyiacielskich, w kraiach wyżey namienionych.

Z Austryi d. 9. *Kwiet*: Słychać z *Peterzburga*, że Xiąże *de Bernburg*, wyiechał ztamtąd do Armii. Podług pogłoski, na Flotę *Rossyiską* do *Srzodziemnego Morza* przeznaczoną, wsiądzie 6000. ludzi woyska lądowego, ktore około śrzodka Kwietnia między *Peterhofem* y *Oranienbaum* obozem stanie.

Doniesienie z Warszawy dnia 30. Kwiet: R. 1788.

W Drukarni *Grolowskiey* wyszła książka pod tytułem Xiądz Pleban Tom 1. edycya druga poprawiona za Przywileiem. Tom 2gi iest pod prasą, oba kosztuią Złł: 9. a dla nierozrywania poiedyńczych Tomow, zapłaci się teraz y drugi Tom, na ktory kupuiący Tom 1. odbierze rewers. 2do. Wyszło tamże Opisanie Krolestwa Polskiego y Wielkiego X. Lit: z wyrażeniem Herbów, Granic, Senatorow, liczby Posłow, Deputatów, Powiatow y rzek, w iedney Tabelli gr: 15. 3tio. Łatwy sposob nauczaiący dzieci abecadła, liczby Kościelney y numerow poznawania, w 27. kartach w Futeraliku Zł: 3. 4to, Wieniec Helikoński I.W.J.P. J. Stępkowskiemu Woiewodzie Kijow: Kawa: Orderow Pol: &c: w dzień iego imienin w hołdzie czuley przyiaźni od dobrego sługi Ofiarowany Gro: 8. Znayduie się tamże: Opera omnia Sanctorum Patrum græcorum græcè & latine 18. Tomi in 8. maio: Wirceb: 777. 1787. Zł. 176. Opera omnia Sanctorum Patrum Latinorum 12. Tomi in 8. maiori Wirceb: 780. 88. Fl. 82. Voit Edem: Theologia Moralis & solidis probatorum Authorum principiis &c: concinnata 2. Tomi in 8. maiori Wirceb: 769. Zł. 14. Goth Guil Leibnitii Opera omnia 6. Tomi in 4to maiori Genev Złł. 186. Dictionaire uniwersel françois & latin Vulgairement appele Dictionaire de Trevoux VIII. Tom: gr: fol: Zł: 378.

Znayduią się w Księgarni J. A. *Pozera* na *Trębackiey* Ulicy na *Rydzynie* następuiące nowe Mappy y Książki: (1) Theatre de la guerre actuelle entre Ses Maiestés l'empereur des Romains, l'Imperatrice de toutes les Russies & la Porte Ottomane par Mr. d' Anville 1787. Zł. 24. (2) La nouvelle Carte de la Crimée par Mr: Schmidt 1787. Zł: 8. (3) Carte Générale de la Pologne par Mr. Zannoni en 25. Feuilles 108. (4) Oeuvres dramatiques, par Mr: d'Arnaud 2. Vol: 8. 1787. 18. (5) Delessemens de l'Homme sensible, ou Anecdotes diverses, par Mr: d'Arnaud 5. Vol: 1787. 18 (6) Algemeinne Weltgeschichte in Bildern 54. (7) Carte de la Pologne par Mr: de Folino 36. (8) Dyssertacye przez JP. Hrabię Herzberga 4.

Dworki Nro 2727 przy Ulicach *Browarney Wiślaney* y *Karowey* stoiące, ieden z podworzem, ogrodem, szlachtuzem y wszelką zabudową; drugi także z podworzem y Officyną w podworzu y komórkami, oba za rezolucyą sądową na sprzedaż są deklarowe. Licytacya tych Dworkow z prorogacyi d. 7 Maia roku bieżącego na Ratuszu M.S.W. po południu o godz: 2. przez Urząd Ławniczy M.S.W. czyniona będzie. Ktoby sobie życzył nabycia tych Dworkow razem lub poiedyńczo, może wcześniey więceydayność swoię na pierwszy nowy Dworek z ogrodem od Ulicy *Browarney* nad Złł: 5150. za drugi Złł: 2000. w Kancellaryi Radz: M S.W. zapisać, y na terminie Licytacyi z prorogacyi przypadaiącym w mieyscu y czasie wyżey oznaczonym znaydować się.

Wierzyciele do Substancyi w Mieście Skaryszewie przy *Warszawie* Marcina *Brzozowieckiego* y Maryanny Małżonkow Rodzicow Kazmierza y Zofii z *Hankow*, Woyciecha y Felicyanny z *Petrykowskich Brzozowieckich* Synow z Synowami Jakuba *Więckowskiego* Katarzyny z *Brzozowięckich* Małżonkow Zięcia, y Corki Maryanny z *Brzozowieckich Kwiatkowskiey* substancyi od Męża recessantki mieć mogący, maią się stawić w Urzędzie Radzieckim Miasta wyżey wyrzeczonego d. 6. Maia, y pretensye swoie Likwidować, na Terminie drugim konkursowym.

Licytacya Dworku Sll: *Zmudzińskich* Mall: na Ulicy *Leszno* Nro 688. stoiącego, za Dekretem Urzędu Miasta *Leszna* przy *Warszawie*, odprawiać się będzie na Ratuszu *Leszninskim* d. 23. Maia o godz. 3. po południu; życzący sobie onego nabyć, może wcześniey offerencyą swoię zapisać w Kancel: Miasta *Leszna*, y terminu wyżey oznaczonego licytacyi attentować.

Kamienica przechodnia, pod Nrem 16. na Ulicę *Swięto-Jańską* iedną połową, drugą zaś na *Piwną* stoiąca, ze dwiema sklepami na towary, dwiema do szynku, z izbami mieszkalnemi 20. o 4ch piętrach z gruntem dziedzicznym, od Podatkow Mieyskich Prawem uwolniona, iest do przedania. Ktoby iey sobie życzył nabyć, ma się udać do teyże kamienicy na piętro drugie do zawiaduiącego tąż Kamienicą.

Znayduią się drzewka z Oranżeryi do przedania, iako to, pomarańczowe, cytrynowe, bobkowe, rożney wysokości; ktoby sobie życzył nabyć takowych drzewek, czy poiedynczo, czy też partyą, ma się referować na *Długą* Ulicę w podle Kommissyi do Burgrabiego Pałacu pod Nrem 550.

Turcy ze czterma harmatami; po trzecim atoli wyſtrzeleniu od ſtrony naſzey, coſneli ſię nazad iak nayśpieſzniey. Dnia 1. tego mieſiąca Nieprzyiaciele w liczbie 3000. ludzi, częścią *Turcy*, częścią *Tatarowie*, wtargneli ku Naſzym, przy *Toborucz* y *Karancze*; ale kompania iedna Jnfanteryi y trzy Szwadrony Kawaleryi, ogułem 600. ludzi, nieuſtraſzenie dały odpor przewyżſzaiącey tey liczbie Nieprzyiacioł, broniąc ſtanowiſka ſwoiego od godziny 9. ranney, do godziny 2. po południu, z takim męſtwem, że nareſzcie Nieprzyiaciel, ponawiania attakow odſtąpić muſiał, y do *Chocimia* uciekać był przymuſzony. Ztąd dochodzić można, iak znaczną oni klęſkę przy okoliczności tey muſieli odnieść, kiedy *Turcy*, maiący zwyczay uprowadzenia z ſobą ſwych zabitych, zoſtawić ieſzcze muſieli na placu potyczki bliſko ſta Trupow ſwoich. Naſza ſtrata nie ieſt ieſzcze wiadoma doſkonale. W poſzechności 60. ludzi miało być zabitych z ſtrony naſzey. Niebezpiecznie ranionych piąciu, poſlano do *Czernowitz*. Jeden z nich wkrotce potym z ran umarł. Kanonada ſłyſzana była aż pod *Czernowitz*, o dwie mile od Placu Potyczki. Xiąże Jmć Kommenderuiący, natychmiaſt z liczniey ſzym ſpieſzył woyſkiem na mieyſce niebezpieczeńſtwa, lecz walecznych ſwoich Woiownikow znalazł zwycięſkiemi wieńcami iuż ozdobionych, a Nieprzyiacioł odegnanych.

Nazaiutrz pewny Major od Reymentu *Levenehr*, ſtoiący z Dywizyą ſwoią y iedną kompanią Jnſanteryi w *Boian*, wyſłał Leytnanta *Quertemon* z Kapralem y 9. Gemeynami ku *Rinkacz* na Patrole. Rzeczony Leytnant z ſwoiemi ludzmi iuż pzez dwa dni patrole odprawował bez przeſzkody żadney, lecz tą razą, tegoż Leytnanta ſpotkawſzy pewny chłop przed Wioſką, oſtrzegł go, żeby ſię do wioſki nie poſuwał, gdyż tam Nieprzyiaciele nań czatuią. Zbyt śmiały Leytnant, nie daiąc ſię powieścią tą odſtraſzyć, oſadziwſzy do rzeczonego mieyſca prowadzący moſt czterma konnemi, aby mu kommunikacya nie była odcięta, z reſztą ſwoiemi wpadł do wioſki. Ale ze wſzyſtkich ſtron widział ſię zaraz otoczonym. Bronił ſię odważnie, przerzynał ſię nieraz przez Nieprzyiacioł, moſtu dopadł, na oſtatku zaś, gdy koń pod nim upadł, a dwoch z iego ludzi zabito, dwóch innych z Kapralem w wniewolą wzięto, y ſam ſię poddać muſiał. Zoſtawieni przy moście, dali ieſzcze odpor przez czas nieiaki, aż na oſtatku ieden z nich zabity poległ, a trzey ranieni lekko, z życiem uſzli. Wziętego Leytnanta *Turcy* z wielkim urąganiem prowadzili do *Chocimia*, Kaprala zaś y dwóch Gemeynow poſlali do *Jaſs*.

Z *Frankfurtu* dnia 6. *Kwiet:* W *Lowanium* trzech tylko nayduie ſię Studentow. Jeden z nich rzekł do Kollegi ſwego wyieżdżaiącego: *Ka-*

żdy niech będzie podległym Zwierzchności! Tak ieſt, odpowiedział drugi, *Zwierzchności* tey, ktora ma prawo nad nim; y wſiadſzy na podrożny poiazd, wyiechał ztamtąd.

Z Wiednia d. 23, Kwiet: (z Raportow Woiennych do Wiednia urzędownie przyſłanych) Xiąże *de Coburg* donoſi z *Czernowic* pod dniem 8. Kwietnia, że dnia 27. Marca, Oberſztleytnant *Quertemonde*, z Lekkiey Chorągwi *Lewenehr*, wyſłany na *Patrole* z iednym Kapralem y ſześcią Gemeynami, attakowany był od 300. *Turkow* ſtoiących w pewney *Tureckiey* wioſce *Ringaz*, nad rzeczką *Rekitna*. Rzeczony Officer z Kapralem i trzema ludzmi doſtałſię w niewolą Nieprzyiacioł, reſzta zaś z iego ludzi trupem na placu legła.

Dnia 1. Kwietnia pewna Komenda *Turecka* od 2500. ludzi, attakowała naſze Poczty przy *Boiana* y *Rarence* poſtawione; ktore chociaż ze wſzyſtkim nie wynoſiły ſpełna 400. ludzi, *Turkow* iednak odparły nazad. Przy tey okazyi liczemy z ſtrony Naſzych 28. zabitych, 26. w niewolą Nieprzyiacielſką wpadłych, y 10. ranionych. Według powieści ludzi wieyſkich tamecznego kraiu, Nieprzyiaciel pochował z ſwoich 69. zabitych, y daleko więcey ranionych z ſobą uprowadził.

Dnia 9. Kwietnia Część *Gallicyiſkiego* Korpuſu Woyſka, ſtaneła Obozem przy *Rarence*.

Podług wiadomości z *Slavonii*, *Bannatu* y *Kroacyi*, uſiłuią wprawdzie *Turcy* rożnemi nawrotami wpadać do naſzego Kraiu; atoli zamiar ich do tego czaſu przez czułą oſtrożność naſzego Woyſka, był zawſze wniwecz obrocony; przy ktorey okazyi, za każdym razem nie obeſzło ſię bez ſtraty kilku ludzi, tak z naſzey, iak też y przeciwney ſtrony. Woluntaryuſzowie iednak naſi, wſzyſtkie wąwozy przy lewey ſtronie Rzeki *Morawa*, od *Jagodina* do *Haſſan-Baſsa-Balanka*, y po ſtronie prawey Rzeki *Morawy* w okolicy *Reſſava*, tym ſpoſobem trzymaią oſadzone, że chyba z znaczną tylko woyſka przemocą, nic zgoła traktem z *Niſſa* do *Belgradu* nie może przechodzić, ponieważ ci ochotnicy, ſnuią ſię po całey owey okolicy aż do *Vidin*.

Kommenderuiący Korpuſem woyſka w *Slavonii*, Feldmarſzałek Leytnant Graf *Mitrowſky* donoſi pod dniem 9. Kwietnia, że końcem utrzymywania *Tureckiey Gradyſki* w ſtanie ruiny, robota każda w reparacyi y ufortyfikowaniu iey od *Turkow* przedſięwzięta, ogniem z harmat z naſzey *Gradyſki* bywa rozrzucona; mianowicie zaś *Turkom* w ich Fortecy dokuczaią Bomby od nas wypuſzczone częſtokroć z tey przyczyny, ponieważ oni, kiedy Bomba pada do Fortecy, z wilgotnych ſwoich lochow, gdzie ſtoią w ciaſnocie wielkiey, nie śmieią wychodzić, przez co, tudzież przez żywności niedoſtatek, wiele niewygody cierpią. Choroby także między nimi zagęſzczaią ſię barzo.